

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Uznanie Portugalskiego Sprawującego interessa ze strony rządu Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, naganiały niektóre Dzienniki Związku, którym Dziennik: *National-Intelligencer* w sposobie następującym odpowiada: — „Polityka naszej teraźniejszej administracji była w tém zdarzeniu ta sama, od której nigdy nie odstępowała, a która opiera się na najpewniejszych i najlepszych zasadach prawa narodów. Gdy teraz uznany Sprawujący interessa portugalskie we Wrześniu 1828 r. przybył do Washingtonu, był ón przy naszym rządzie przez istnącą pod ówczas w Portugalii rejencyją zawierzytelniomy. Gdy po jego tutaj wyjeździe z Lizbony, Kortezy Portugalskie uchwały, że prawo następstwa tronu spada na Dom Mignela, wtedy rząd nasz oznajmił rzeczonemu Sprawującemu interesa P. Torlade, iż żąda od niego nowych listów wierzytelnych ze strony rządu *de facto* istnącego, ponieważ pytanie o prawach władztwa należy do spraw wewnętrznych kraju, do których obce narody nie mają prawa mieszać się. Nowe listy wierzytelne, jak mówią nadeszły tu przed kilka miesiącami. Władza wykonawcza rozpoznała z dojrzałą rozważą tę okoliczność i zasięgnęła bliższych wiadomości; poczem uznała dopiero P. Torlade. Według zdania naszego miała słuszność, albowiem nie możemy się przeciężyć, abyśmy tylko dlatego ganili środek, ponieważ pochodzi od rządu, którego większą część czynności ganić musimy. Co się dotyczy postępowania Dom Mignela względem jego poddanych, tedy ile narodu, tak mało nas to obchodzić może, jak wewnętrzne stosunki poddanych W. Porty. Chociaż nie chcemy postępowania Dom Mignela usprawiedliwiać, wszelako bez uwłaczania komubądź, sądzimy, iż możemy uczynić tę uwagę, że jeźliby istosnie godzien był nienawiści, jak go wystawia duch stronnictwa, tedy trudno przypuścić, aby Kortezy, reprezentanci narodu, obrali go na Władzcę Portugalczyków.“

Dziennik: *Telegraf Nowo-Yorkski* z d. 24. Paźd. zawiera uwiadomienie Prezydenta Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, że w przy-

szłym miesiącu Grudniu znaczne grunta w Państwach Ohio i Indyjana będą publicznie sprzedane. — W tym samym Dzienniku (który jak wiadomo jest urzędowem pismem) znajdujemy następujące miejsce względem stosunków Zjednoczonych Stanów do Francyi i Anglii: „Względnie Francyi otrzymał nasz Poseł zlecenie, aby czynił co będzie można, by kupcy nasi za poniesione szkody otrzymali wynagrodzenia. Co się Anglii dotyczy, tedy Prezydent życzy sobie mocno, i w tej mierze uczynił już otwarty krok, aby między tym rządem a naszym zachodzące spory były załatwione w takim sposobie, któryby dla obudwóch stron był dogodny i korzystny i posłużył za podstawę do trwałej zgody.“

### Ameryka południowa.

Dziennik *Sun* donosi, „Angielska fregata Galathea, która d. 9. Października z Vera Cruz odplynęła, i pakietbot mexykański, przywiozły Gazety tego miasta, a przez te zupełne potwierdzenie klęski i kapitulacyi wojska hiszpańskiego w Tampiko. Te Gazety zawierają długą depeszę urzędową Jenerała Santa Anna z d. 16. Września, która w tej mierze obejmuje wszystkie szczegóły. Zdaje się, że Jenerał mexykański tylko 48 godzin czasu dał Hiszpanom, po upływie którego nie mogli się już spodziewać przebaczenia. Podczas potyczki zerwała się straszna burza; linije Meksykanów zalata woda i kilka korpusów w niebezpiecznym znajdowało się stanie. Atoli burza minęła i Jenerałowi Santa Anna udało się jedną twierdzę opanować; Hiszpanie wywiesili białą chorągiew i poddali się pod znaniemi już warunkami. Strata Meksykanów wynosiła 127 w zabitych i 151 ranionych, Hiszpanów zaś 164 zabitych a 96 ranionych. Zdaje się, że Jenerał Santa Anna miał 9000 ludzi pod swojemi rozkazami, nie licząc w to odwodowego wojska, które miało nadejść pod Jenerałem Bustamante.“

Pod napisem: „Powstanie w Kolumbii“ donoszą Gazety angielskie, co następuje: „Jenerał Kordowa powstał z końcem Września przeciwko Boliwarowi; w jednej ze swoich odezwo mienił go uciemięźcicielem Rzeczypospolitej, i wzywa swoich współziomków do zrzucenia ja-

rzma tego tak nazwanego Oswobodziciela. Główna kwatery Kordowy jest w Antioquia, w górach, 200 mil od brzegów i tyleż od Bogoty oddalona. Bolivar podczas [wybuchnienia onej] znajdował się w Guajaquil, aby warunki traktatu między Kolumbija a Peru uporządkować, lecz Jenerał Mantilla, dowodzący w Kartagenie, wysłał natychmiast w d. 5. Października 500 ludzi przeciw Kordowie i chciał sam za nimi później wyruszyć. Niektórzy sądzą, że siła Kordowy jest mała; inni twierdzą, że powstanie będzie powszechne. Za ledwie w Bogocie otrzymało o tem Ministerstwo wojny wiadomość, gdy natychmiast wydało rozkazy do uwiecznienia Jenerała Kordowy, Salvadora Kordowy i jego szwagra, który jest Gubernatorem prowincyi.

Z jednej depezy Pułkownika Kordanetty do Ministra wojny, okazuje się, że powstanie to nie jest znaczne; i że 300 ludzi dosyć będzie do przywrócenia porządku. Z Bogoty wyruszył Feldmarszałek O'Leary w 700 ludzi do pokonania powstańców.

### Hiszpanija.

Wiadomości z Madrytu z d. 3. Grudnia zawierają: „Król mianował Jenerała Majora Fernandez Gubernatorem Madrytu. Królestwo Ichmość Sycylijscy i Narzeczona Króla Jmci wyjechali w d. 23. Listopada z Tarragony i przez Cambrils i Perello stanęli w d. 25. w Tortozie. Tameczny Biskup Don Wiktor Damian Saez, w roku 1823 Minister spraw zewnętrznych i spowiednik Króla, poczynił wielkie przygotowania na ich przyjęcie. Wysocy Podróżni przybywszy, udali się natychmiast do kościoła katedralnego, gdzie odśpiewano Te Deum, i modlili się przed relikwiami. Przyszłej Monarchini Hiszpanii ofiarował Biskup relikwije Ś. Krystyny. W d. 26. opuściła król. rodzina Tortozę, odprowadzona przez Jenerałego Kapitana Katalonii, Hr. Espana aż nad rzekę Cenia, dzielącą Kataloniją od Walencyi, na której most ozdobiony był łukiem tryumfalnym. Jenerałny Kapitan Królestwa Walencyi, Jenerał Longa, przyjął tu na czele wielu władz i deputacyj dla powitania dostojnych Podróżnych, którzy w d. 29. do Walencyi przybyli. Domy i ulice tego miasta najuroczyściej były przybrane. Wieczorem oświecono miasto. Same mieśce przechadzki: la Glorieta, jaśniało od 20,000 lamp.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

W d. 7. Grudnia były wielkie pokoje u Króla Jmci w Windsorze. Znajdowali się na nich Xiążę i wszyscy Ministrowie. P. Addington mianowany na tutejszego Posła na Dworze Madryckim, przedstawiony był Królowi przez

Ministra spraw zewnętrznych. Poczem Xiążę Klarencyi zaszczycony został uroczystą godnością pierwszego Kawalera W. Krzyża wojskowego orderu Bath. Ostatnim, który piastował ten zaszczyt, był Xiążę York. P. Stratford-Ranning został mianowany kawalerem W. Krzyża cywilnego tegoż orderu, i przy tej sposobności tymże udarzony został. W końcu posłuchania, gdy już Król Jmci się oddalił, udał się Xiążę Wellington do Stowe, w celu odwiedzenia Xięcia Klarencyi.

W d. 5. b. m. Xiążę Kumberlandy odwiedził Króla w Windsorze. Jak słyhać JKWys. mieszkając będzie w skrzydle nowego pałacu Windsorskiego, skoro Król Jmci zamieni dotychczasową rezydencyją swoją w pawilonie na pomieszkanie w nowym zamku. Prócz tego donosi Gazeta zamkowa, iż Król zakupił niedawno znaczny grunt w parku Windsorskim, a to w celu urządzenia na nim wiejskiego mieszkania dla Xięcia Kumberland.

Przez odezwę królewską odroczony został Parlament do d. 4. Lutego; odezwę tę podpisał Król w d. 7. na radzie tajnej. Gazeta nadworna umieściła takową, i oraz donosi, że i P. Robert Gordon, angielski Poseł w Konstantynopolu, ozdobiony został W. Krzyżem orderu Bath.

W d. 11. Grudnia rano nadeszły do wydziału spraw wewnętrznych depeze od Lorda Heytesbury z Petersburga z d. 25. Listopada, które zawierają najpomysłniejsze wiadomości o zdrowiu Cesarza Jmci Rossyjskiego, który z ostatniej swojej choroby zupełnie dosiebie przyszedł. —

Lord Aberdeen pojechał w d. 10. rano do Króla do Windsoru, u którego miał długie posłuchanie.

Pytanie o mianowaniu rzymsko-katolickich Biskupów w Anglii, o którym tyle już mówiono, zostało na reszcie ukończone. W tym celu wydano do Biskupów katolickich w Irlandyi dwa reskrypta oznaczające ich przyszłe postępowanie. Przy opróżnieniu biskupstwa, duchowieństwo dyjcecy obiera Xiędza, aby pełnił obowiązki Biskupa jako Wykaryjusz kapituły *sede vacante*. Gdzie istnieje kapituła, więc się takowa wraz z swoim dziekanem i duchowieństwem dyjcecy zbiera dla wybrania następcy. Na takim zgromadzeniu przewodniczy Biskup lub Arcybiskup. Gdzie nie masz Dziekana lub kapituły, tam samo duchowieństwo dyjcecy składa zgromadzenie. Pozem oznaczeni będą trzej kandydaci, i dołączone zostaną certyfikaty, iż ci, są poddanyimi Króla Jmci, dobrego moralnego charakteru i uznanej prawości. Odpisy tych list imiennych przesłane będą do Rzymu i do synodu bisku-

piego w Irlandyi; ostatni przeszle swoje uwagi Kardynałowi Sekretarzowi Stanu lub Prefektowi Propagandy. Z tej listy Papięzowi przełożonej musi być nowy Biskup obrany.

### Francya.

Król Jmć powrócił dnia 11. Grudnia z Compiègne, Xiążę Polignac zjechał także tegoż samego dnia z dóbr swoich z Millemont do Paryża; podobnie i Minister wojny.

Bryg le Cuirassier, który zawinął do Toulonu, przywiózł do rządu depesze, że Dej Algierski żyje sobie załatwić spory z Francyją. Angielska korweta przywiozła Pełnomocnika Algierskiego do Machonu, który chce rozpocząć układy. Blokada Algierska ma być i to za pośrednictwem Sultana, zniesioną.

Sąd policyi poprawczej Touluzy na posiedzeniu swoim z dnia 5. Grudnia skazał drukarza i odpowiedzialnego jerenta Dziennika *la France méridionale* na trzech-miesięczne więzienie, na karę pieniężną 300 fr. i kosztą sprawy, a to jako winnego, iż poduszczał do nienawidzenia i pogardy rządu królewskiego.

Gazeta Codzienna oświadcza, iż jest upoważniona zaprzeczyć doniesienie różnych Dzienników, iż Xiężna Berry w swojej podróży po południowej Francyi, miała sobie od niektórych gospodników przesadzone rachunki podane. Xiężna, wszędzie gdzie zajechała, była z usługi zadowolona.

### Niemcy.

Postanowienie Króla Jmci Bawarskiego z d. 29. Listopada dotyczy się zaprowadzenia w bawarskim nadreńskim Cyrkule istniejącego dla połączonych Królestw Bawaryi i Württembergu, tudzież Xięstw Hohenzollern porządku cłowego i należącej do tegoż taryfy cłowej. Aż do dnia 20. Grudnia musi być około tegoż utworzona linija cłowa.

### Rossyja.

Dziennik Odeski z dnia 7. (10.) Grudnia donosi:

— Z Odessy d. 7. Grudnia. —

Strach, którym nas przeraziło dwukrotne ukazanie się zarazy, jeszcze całkiem nie minął. Wczoraj pokazały się bardzo podejrzane znaki na chorym w oddziale obserwacyjnego wojennego szpitala, który natychmiast został zamknięty. W kwarantannie tymczasowej umarło 2 osób.

Dnia wczorajszego, na uroczystość imienin N. Cesarza Jmci, odśpiewano w kościele katedralnym *Te Deum*, w obecności Jeneralnego Gu-

bernatora i Jenerała jazdy Hr. Witta, Gubernatora miasta i innych władz cywilnych. Wieczorem został teatr otwarty i domy oświecone.

Ambassadorowie tureccy pragnąc obchodzić uroczystość N. Cesarza Jmci, nie tylko oświecili wspaniale dóm, w którym kończą swoją kwarantannę, lecz chcieli mieć pod swojemi oknami muzykę i śpiewaków, i zawczasu już zamówili sztuczny ogień. Wszystko było wykonane wedle ich woli, atoli pod dozorem urzędników kwarantanny i bez najmniejszego związku z mieszkancami miasta, których ta uroczystość ściągnęła.

Onegdaj odbył się obrzęd pogrzebowy Jenerała piechoty Sabaniewa ze wszelką okazałością i należnemi zmarłemu honorami.

### Turcyja.

Po nadejściu do Adryjanopola wiadomości o oddaniu, stosownie do traktatu, twierdzy Żurzy wojsku rossyjskiemu, wyszły wojska rossyjskie w d. 20. List. z pierwszego miasta, gdzie przez 3 miesiące stały; tylko chorzy wojska rossyjskiego, podług warunków traktatu z dnia 14. Września b. r., pozostali w Adryjanopolu. Na kilka dni przed wyjściem z tegoż miasta, odbyły się tamże niedaleko starego pałacu Sultana (Eski Seraj) pod osobistym dowództwem Feldmarszałka Hr. Diebitscha Zabałkańskiego różne obroty wojenne, wykonane przez 15,000 ludzi piechoty, i 1000 ludzi jazdy wraz z 24 działami. Przed wyjściem swoim z Adryjanopola poczynił Hr. Diebitsch stosowne rozporządzenia ku utrzymaniu publicznej spokojności i bezpieczeństwa, i kazał greckich mieszkańców, z których wielu zamyślało zaburzyć spokojność, tantejszemu Biskupowi wezwać, aby najdalej w trzech dniach broń złożyli; w przeciwnym razie będą śmiercią ukarani.

Wojsko rossyjskie ruszyło ku Karnabat, i ku twierdzom na brzegach morza czarnego położonych; główna kwatera wojska rossyjskiego miała być do Burgas (a nie jak mówiono do Selimna) przeniesiona. Z drugiej strony wojsko regularne tureckie pod rozkazami Alisz Paszy, wyruszyło do Adryjanopola, dla zajęcia tegoż miasta. A ponieważ stojący pod Sofiją korpus Jenerała Geismar cofnął się ku Dunajowi, zatem wielki gościnniec z Konstantynopola do Belgradu wolny jest od obcych wojsk; stojący dotąd między Philippopolis a Sofiją korpus wojska Paszy Skutarskiego otrzymał rozkaz wyjść niezwłocznie na powrót do Albanii.

W ostatnich dniach zaszły odmiany w osadzeniu kilku urzędów publicznych, między którymi następujące zasługują na wzmiankę: Dotychczasowy Nadinspektor cła w Nikomedii Saliłi Bej mianowany został Naddyrektorem cła

w Konstantynopolu; poprzednik jego na tym urzędzie, Risa Efendi, Sarbhanem Emini, czyli Intendentem mennicy Sultana, dotychczasowy Intendent mennicy Nafis Efendi, Intendentem dochodów Makataa, czyli dzierżaw koronnych; były Kiaja - Beg - Hadži - Said - Efendi Intendentem wydatków Mukataa; a były Nadydyrektor ciał Sayab-Efendi, Czausz Paszą, czyli Marszałkiem Państwa; Mehmed Pasza Nikopolski mianowany jest Paszą trzytulnym, a Jussuf Pasza ze Scio Gubernatorem i Komendantem Smyrny, w miejscu zmarłego niedawno Hassan Paszy.

Ważniejsza nierównie odmiana, po której bardzo sobie wiele obiecują do utrzymania trwałej spokojności w Azji mniejszej, gdzie niedawno były rozruchy, jest powrócenie większej części dawniejszych posiadłości, naczelnikowi niegdy przemożnej rodziny Kara-Osmanoglu. Kucuzk Mehmed Aga - Kara - Osmanoglu (imię terazniejszego naczelnika owej rodziny) udał się już do Magnezji, gdzie obecność jego tém użyteczniejszą będzie, gdyż mieszkańcy gór obwodu Aidin, których rozruchów pomimo osadzenia na nowo Guselhissar dotąd nieutłumiono, zagrozili niedawno, nie tylko Magnezji, lecz i okolicy Smyrny, i Kassaba bez oporu zajęli. Przywrócenia niegdy tak potężnej wielkiej rodziny, pod której opieką znaczne obwody Azji mniejszej, cieszyły się pomyślnością, bardzo sobie życzyli nie tylko Muzułmanie, lecz nawet chrześcijańscy mieszkańcy tych krajów; dopełniając tych życzeń, sądzi Porta, że bez użycia gwałtownych środków znalazła sposób do położenia tamy owym rozruchom, które tamże zawsze wybuchały, przez dowolne uciski różnych jej dowódców.

W stolicy panuje ciągle największa spokojność. Pomimo niebezpieczeństwa, z otworzenia żeglugi na czarne morze, aby się nie udzieliła zaraza morowa, jaka niestety w Odessie \*) na nowo się pokazała, stan zdrowia tak w stolicy jakoteż w okolicy téjże dotąd w dobrym utrzymywał się stanie.

W dniu 23. t. m. król. francuzki Posel Hr. Guillemint, obchodził odłożone dotąd imieniny swojego Monarchy, w pałacu swoim, świetną zabawą wieczorną, bałem i wieczerzą, na których znajdowało się nie tylko Ciało dyplomatyczne, znamienici Frankowie, mieszkańcy téj stolicy, ale

także pierwsze osoby Ministeryjum Ottomańskiego i Dworu.

Angielska fregata Blonde (na której jak wiadomo Posel angielski Pan Gordon dawał ucztę w dniu 4. Lisjopada), a która w dniu 10. t. m. z tąd na morze czarne była wypłynęła, przybyła znowu dzisiaj ze swojej podróży, w której zwiedziła kilka portów tureckich i rossyjskich, i zawinęła do Bosforu.

Podobnież przybył tu dzisiaj z Rodosto na pokładzie tureckiego parnego okrętu, oczekiwany od kilku tygodni z Adryjanopola ces. rossyjski Pełnomocnik Hr. Alexy Orłow, w towarzystwie Radzcy Stanu Buteniewa, przeznaczonego tutaj na rossyjskiego Sprawującego interesa, i udał się bezpośrednio do pałacu Postów rossyjskich, położonego w Bujukdere.

W Smyrnie odebrano wiadomość, iż cesarsko rossyjski Posel Pan Ribeaupierre przybył do Nauplii, gdzie miał kilka dni zabawić.

Francuzki Wice-Admirał de Rigny odpłynął w dniu 11. Listopada na pokładzie okrętu linijowego *Conquerant*, wraz z kilkoma okrętami wojennymi swojej eskadry do Eginy. Okręt Wrocław już przed kilkoma dniami wprzód odpłynął do Nawarynu, gdzie miał zabrać wojsko francuzkie i przewieźć je do Francji.

W dniu 9. Listopada chciano w Smyrnie otruć katolickiego Arcybiskupa Cardelli, podczas mszy przez sublimat w winie. Pomimo najcisłego śledztwa nie mógł być dotąd odkryty sprawca tak haniebnego zamiaru, na życie powszechnie uwielbianego Pastérza. Użyte śpieszne środki lekarskie wyprowadziły Arcybiskupa z niebezpieczeństwa.

Według wiadomości z Alexandryi z d. 23. Października wezbranie Nilu, gdy zwyczajną wysokość przewyższyło, wielkie nieszczęście zrządziło w Egipcie. Całe wsie są zburzone, a większą część mieszkańców pochłonięły bałwany. — Zrządzone przezto szkody rachują na 16 do 17 milionów tureckich piastrów. Większa część tegorocznych wysiewów przepadła. W obwodzie Fajnac miało 50,000 ardebów zboża częścią spłynąć, częścią zupełnie się zepsuć. Brzeg kanatu Mahmudie został przerwany, i droga z Alexandryi do Rozety całkiem zalana. — Wice-Król znajdował się przy końcu Października w Alexandryi; syn jego Ibrahim Pasza, któremu oddał część rządów, bawił w Kairze, zajęty kilkoma nowymi urządzeniami.

\*) Porównaj w téj mierze artykuł z Odessy w przeszłym numerze gazety naszej.

Do tego Numeru dołączony jest: Spis rzeczy zawartych w tegorocznych Rozmaitościach.

W przyszły Piątek (Nowy Rok) Gazeta nie wyjdzie.